

UZASADNIENIE

Powódka K. K. w dniu 12 listopada 2014r. wniosła pozew o ustalenie, że powódkę nie łączy z A. S. (1) prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) umowa sprzedaży z dnia 8 stycznia 2014r. oraz z (...) Bank S.A. z/s w W. umowa kredytu konsumenckiego z dnia 8 stycznia 2014r. . Ponadto wniosła o zapłatę od (...) Bank S.A z/s w W. na swoją rzecz kwoty 314,70 zł tytułem zwrotu zapłaconych przez nią rat kredytu konsumenckiego i o zasądzenie na jej rzecz solidarnie od A. S. (1) oraz (...) Bank S.A. kosztów procesu.

Na uzasadnienie swoje roszczenie powódka podała, że w dniu 8 stycznia 2014r. podczas pobytu w sanatorium (...) w K. brała udział prezentacji produktu C. (...) dystrybuowanego na terenie Polski przez C. Polska. Podczas prezentacji powódka uzyskała informację, że urządzenie ma kosztować 999 zł, a zapłata miałaby nastąpić w terminie trzech tygodni od podpisania umowy do rąk kuriera przy dostawie towaru. Powódka zdecydowała się na zakup urządzenia. W zaufaniu do prowadzących pokaz podpisała przedłożone przez nich dokumenty. Nie była świadoma, że jednocześnie podpisuje umowę kredytu. Nie otrzymała żadnych egzemplarzy umowy, a jedynie instrukcję obsługi urządzenia C. D., z której wynikała jedynie kto jest producentem i że dystrybutorem urządzenia jest C. P.. Po przemyśleniu swoje decyzji powódka doszła do wniosku, że zakupione urządzenie jest jej zbędne. Pismem z dnia 14 stycznia 2014r. powódka złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy. Zaadresowała swoje oświadczenie do C. Polska, gdyż była przekonana, że to właśnie ta firma organizowała pokaz i sprzedała jej to urządzenie. Pismem z dnia 17 stycznia 2014r. C. Polska poinformowała powódkę, że nie jest podmiotem z którym powódka zawarła umowę sprzedaży, a oświadczenie o odstąpieniu powinno być właśnie do niego adresowane. Powódka jednak nie miała żadnych dokumentów na podstawie których mogłaby ustalić dane sprzedawcy. W tym celu nawet zwróciła się o informację do C. Polska, ale bezskutecznie. Po powrocie z sanatorium w dniu 27 stycznia 2014r. powódka zastała korespondencję z (...) Banku S.A., z której dowiedziała się, że razem z umową sprzedaży podpisała w dniu 8 stycznia 2014r. również umowę kredytu konsumenckiego. Powódka niezwłocznie złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego. Pismem z dnia 17 lutego 2014r. bank poinformował powódkę, że oświadczenie nie jest skuteczne, gdyż zostało złożone po terminie. Jednocześnie powódce bank przesłał kserokopię umowy kredytu z dnia 8 stycznia 2014r. Dopiero po zapoznaniu się z treścią tej umowy powódka dowiedziała się, że zawarła umowę kupna urządzenia z pozwaną A. S. (1) prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) oraz o rzeczywistej cenie zakupionego towaru. Niezwłocznie po tym, powódka pismem z dnia 7 kwietnia 2014r. złożyła A. S. (2) pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Jednocześnie złożyła także w stosunku do pozwanego banku reklamacje powołując się na swoje wcześniejsze oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytu. Powódka odmówiła odbioru od kuriera urządzenia stanowiącego przedmiot umowy sprzedaży z dnia 8 stycznia 2014r. Pomimo tego, że powódka skutecznie odstąpiła od umowy kredytu konsumenckiego zapłaciła na rzecz pozwanego banku dwie raty tego kredytu, każdą po 157, 35 zł, łącznie kwotę 314,70 zł. Dokonała to pod wpływem licznych ponagieł telefonicznych i listownych kierowanych przez pozwany bank, będąc zdezorientowaną co do rzeczywistej sytuacji prawnej związanej z podpisanymi umowami 8 stycznia 2014r. Powódka dopiero po interwencji Powiatowego Rzecznika Konsumentów otrzymała egzemplarz umowy sprzedaży z dnia 8 stycznia 2014r. Pozwani nie uznali za skuteczne odstąpienie powódki od przedmiotowych umów. Pozwany bank pismem z dnia 23 września 2014r. wypowiedział powódce umowę kredytu. Powódka ponadto pismem z dnia 3 listopada 2014r. uchyliła się także od skutków oświadczeń woli o zawarciu z pozwanymi umów w dniu 8 stycznia 2014r. złożonych pod wpływem błędu.

W ocenie powódki, wobec niedopełnienia przez prowadzących prezentację obowiązku informacyjnego, wynikającego z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za produkt niebezpieczny, termin 10 dniowy do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy nie zaczął biec. Nie można uznać, że powódka miała wiedze z kim zawarła umowy. Gdyby miała taką wiedze od razu złożyłaby oświadczenie o odstąpieniu od umowy do prawidłowemu podmiotowi. Już przecież sześć dni po prezentacji w sposób wyraźny zmanifestowała chęć rezygnacji z umowy. Skierowała swoje oświadczenie do C. Polska, gdyż tylko dane tego podmiotu były jej znane. Pojęła wszystkie niezbędne działania zmierzające do ustalenia danych sprzedawcy. Z faktu

podpisania umowy z pozwanymi nie musi wynikać, że powódka miała wiedza o ich treści, a przede wszystkim, że otrzymała ich egzemplarz. Odnośnie zwartej umowy kredytowej to powódka ponadto podniosła, że również odstąpiła od tej umowy na mocy art.53 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, zgodnie z którym w terminie 14 dni od dnia dostarczenia wszystkich elementów, które powinna zawierać umowa o kredycie konsumenckim. Otrzymała je dopiero wraz z pismem pozwanego banku z 17 lutego 2014r. do którego dołączono egzemplarz umowy. Wcześniej powódka nie dysponowała tą umową. Wprawdzie powódka już złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie dysponując jej egzemplarzem, co tym bardziej przesądza za uznaniem jej oświadczenia za skuteczne. Z ostrożności procesowej powódka podniosła, że zawarła umowę sprzedaży oraz umowę kredytu pod wpływem błędu i to wywołanego podstępnie. Powódka bowiem miała zamiar zawrzeć umowę kupna po cenie znacznie niższej niż rzeczywistość. Pozostawała również w błędzie co do sposobu finansowania zakupu, nie miała żadnej świadomości, że jednocześnie zawarła umowę kredytu konsumenckiego. Wszystkie te jej błędy są niewątpliwie błędami co do treści podejmowanej przez nią czynności prawnej- dotyczą treści zawieranych umów, i to błędami istotnymi. Biorąc pod uwagę zachowanie powódki po podpisaniu spornych umów, nie ulega wątpliwości, że nie zawarłaby ich, gdyby nie pozostała w błędzie co do wskazanych wyżej elementów treści nawiązanych stosunków prawnych. Błędy powódki zostały wywołane przez zachowanie osoby działającej w imieniu pozwanych, przede wszystkim przez nieudzielenie powódce właściwych informacji o warunkach zawieranych umów. Takie zachowanie należy zakwalifikować jako podstęp. Powódka wobec tego w sposób skuteczny złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 8 stycznia 2014r.

W odpowiedzi na pozew (k.89-91) pozwany (...) Bank S.A. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Na uzasadnienie swoje stanowiska podał, że sprzedawca, któremu udzielono pełnomocnictwo do zawierania umów kredytowych, zapewnił, że nie doszło do żadnych nieprawidłowości. Twierdzenie powódki, jakoby nie otrzymała kopii umowy kredytu, są mało wiarygodne. Do umowy kredytowej bowiem dołączono oświadczenie powódki o wysokości emerytury łącznie z symbolem. Ciężko jest również uwierzyć, że powódka podpisując dokumenty nie zapoznając się nawet pobieżnie z ich zawartością. Ponadto nie można dać wiary, że powódka mając emeryturę w wysokości 1090 zł miesięcznie mogła jednorazowo zapłacić całość ceny urządzenia. Ponadto już w pierwszym piśmie powódki adresowanym do banku połączyła ona kredyt z zakupem na raty urządzenia C. D.. Przy czym z treści pisma banku nie wynikało czego dotyczy kredyt. Powódka dokonała dwóch wpłat z tytułu kredytu w dniu 10 marca 2014r., a więc już po dacie złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy oraz po otrzymaniu pisma pozwanego o odmowie uznania odstąpienia od umowy. Zatem zadaniem pozwanego, poprzez dokonanie wpłat powódka zaakceptowała stanowisko Banku. Z tych też względów nie może być też za skuteczne uznane oświadczenie o odstąpieniu od umowy z powołaniem się na błąd.

W piśmie procesowym nadanym w dniu 28 kwietnia 2015r. (k. 228-230) pozwana A. S. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podniosła, że powódka podpisała własnoręcznie umowę kupna oraz umowę kredytową. Każda z tych umów zawiera pouczenie o prawie do odstąpienia od umowy. Powódka otrzymała obie umowy, co potwierdziła podpisując pokwitowanie. Następnie zgubiła umowy przez powódkę nie może obciążać sprzedawcę. Wersja podawana przez powódkę została stworzona na potrzeby procesu. Na pokazach zawiera się kilkanaście-kilkadziesiąt umów, żaden inny klient nie widzieli przeszkód, aby od umowy odstąpić lub kontynuować umowę. Odstąpienie od umowy złożone przez powódkę jako spóźnione nie może zostać uznane, tym bardziej, że spłaciła ona raty kredytu. Powódka wszczynając proces znała dane sprzedawcy. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy z uwagi na błąd nie jest uzasadnione. Pozwana nie otrzymała z rąk powódki żadnego świadczenia, a więc nie powinna solidarnie z bankiem opowiadać w zakresie roszczenia o zapłatę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana A. S. (1) prowadzi od 11 lutego 2013r. , z przerwą w okresie od 28 lutego 2014r. do 24 marca 2014r. , działalność gospodarczą pod nazwą (...), której głównym przedmiotem jest sprzedaż detaliczna prowadzona przez domu sprzedaży wysyłkowej lub Internet.

Dowód- wydruk z (...) k. 36-37.

W okresie od 6 do 27 stycznia 2014r. powódka przebywała w K. w sanatorium. Otrzymała nie imienne zaproszenie na pokaz urządzenia zdrowotnego C. D., w którym było obiecanie, iż za samą obecność uczestnicy otrzymają prezent. Na zaproszeniu nie było informacji o firmie organizującej. Powódka zdecydowała, że weźmie udział w pokazie.

Prezentacja miała miejsce w restauracji (...) w K.. Pokaz prowadziły cztery osoby, w tym jeden z mężczyzn był ubrany w biały lekarski fartuch i mówił, że pracuje w klinice w P.. Na początku pokazu prowadzący przedstawili się, że są z firmy (...), jeden w dalszej jego części posługiwał się nazwą C. Polska.

Podczas pokazu spośród publiczności wybrano trzy osoby na środek do zademonstrowania działania urządzenia. Wśród tych wybrańców była powódka. Pod koniec prezentacji podano cenę urządzenia, która wynosiła 2 000 zł, ale z uwagi, iż w tym daniu była promocja, to cena urządzenia wynosiła jedynie 1300 zł. Powtarzano, że cenę można zapłacić do rąk kuriera, a jak kupujący nie będzie dysponował całą kwotą, to może zapłacić w ratach. Jednak nie pojawiło się słowo bank. Powódka podjęła decyzję o zakupie tego urządzenia.

Prowadzący poprosili, aby w kawiarni pozostały tylko osoby, które chcą zakupić urządzenie. Przedstawiciele sprzedawcy zajęli cztery miejsca i rozłożyli dokumenty. Powódka została i była obsługiwana przez jego z mężczyzn. Konsultanci zaczęli jeszcze obniżać cenę urządzenia, ostatecznie do kwoty 999 zł. Powódka okazała dowód tożsamości oraz legitymację emeryta konsultantowi, który wypełniał formularz umowy. Podawała również inne wymagane dane osobowe, z tym że wysokości osiągniętej przez nią emerytury mężczyzna ustalił on telefonicznie. Formularze umowy wypełniał konsultant oraz napisał on również oświadczenie o wysokości emerytury. Powódka podpisała formularze w miejscach przez niego wskazanych oraz oświadczenie o wysokości osiągniętej emerytury. Ustaliła, że urządzenie zostanie dostarczone za pośrednictwem firmy kurierskiej na jej adres domowy po zakończeniu przez nią pobytu w sanatorium. Do rąk kuriera również miała zapłacić całą cenę, tj. 999 zł. Konsultant na zakończenie wręczył jej plik kartek. Dopiero w pokoju zorientowała się, że ma wyłącznie instrukcję obsługi masażera w języku polskim. Wróciła do kawiarni, ale nikogo już nie było. Założyła, że umowę otrzymała łącznie z urządzeniem na adres domowy. Razem z nią umowę zawierały jeszcze trzy osoby, żadna z nich nie miała podpisu umowy, a ona jako jedyna posiadała instrukcję obsługi.

Powódka po kilku dniach od prezentacji zmieniła zdanie i stwierdziła, że urządzenie C. D. jest jej zbędne. Po dokładnym zapoznaniu się z treścią instrukcji znalazła dane firmy (...). Powódka była przekonana, że to właśnie ten podmiot był organizatorem pokazu.

Przy pomocy osób trzecich odnalazła w Internecie dane adresowe C. Polska oraz dowiedziała się, że ma prawo do odstąpienia od umowy w terminie 10 dni. W związku z tym przesłała w dniu 14 stycznia 2014r. na adres C. Polska oświadczenie o treści : „ Ja niżej podpisana żądam rozwiązania umowy zawartej w sanatorium (...) w K. dn. 8 .01.2014r. na (...)”.

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 17 stycznia 2014r., C. Polska odpowiedziała, że nie jest zająć się to sprawą, gdyż oświadczenie o odstąpieniu od umowy powinno zostać wysłane do firmy, z którą zawarła umowę.

Powódka jednak nie miała umowy zawartej na zakup urządzenia C. D.. Udała się nawet ponownie do kawiarni (...), aby uzyskać dane organizatora pokazu z dnia 8 stycznia 2014r. Działania te nie przyniosły rezultatu. W kawiarni bowiem nie posiadali szukanych informacji, a zaplanowany kolejny pokaz nie odbył się. Wobec czego powódka ponownie zwróciła się o pomoc do C. Polska, czy może jest im znana firma, która sprzedawała urządzenie C. D. w dniu 8 stycznia 2014r. w K..

Jednak C. Polska, pismem z dnia 28 stycznia 2014r., poinformowała, że jest wyłącznym dystrybutorem na terenie Polski urządzenia, które zakupiła. Jednak nie zajmuje się sprzedażą detaliczną, a czynią to firmy z którymi ma podpisane umowy handlowe. Bez podania nazwy firmy, z którą zawarła umowę, nie są w stanie jej pomóc.

Dowód- kserokopia pisma z dnia 14.01.2014r.- k. 64,

- kserokopia pisma z dnia 17.01.2014r.- k. 65,
- zeznania powódki- k.241-242,
- zeznania świadka M. S.- k.215,
- kserokopia pisma z dnia 28.01.2014r.- k. 66.
- instrukcja obsługi- k. 38-59,
- kserokopia karty informacyjna leczenia sanatoryjnego- k. 107v,
- kserokopia oświadczenia powódki o wysokości osiągniętej emerytury- k. 153 ,
- częściowe zeznania pozwanej A. S. (1)- k. 292.

Po powrocie z sanatorium powódka otrzymała na adres domowy za pośrednictwem kuriera zakupione urządzenie C. D., ale odmówiła jego odbioru.

Dowód- zeznania powódki- k.241-242,

- zeznania pozwanej A. S. (1)- k. 292.

Na adres domowy powódka otrzymała pismo z pozwanego banku z dnia 13 stycznia 2014r. informujące ją, że został uruchomiony kredyt z tytułu umowy Planu Ratalnego i Limitu nr (...) wraz z formularzem wpłaty kolejnych 12 rat kredytowych.

Powódka powróciła z sanatorium w dniu 27 stycznia 2014r. Była zaskoczona treścią w/w pisma. Nie miała świadomości, iż zawarła umowę kredytu na sfinansowanie zakupu masażera. Chciała całość ceny pokryć z własnych środków. Podczas podpisywania umowy kupna nie była poruszana sprawa kredytu. Uzgodniła bowiem z przeprowadzającym prezentację mężczyzną, że zapłaci całość ceny do rąk kuriera.

Powódka podjęła natychmiastowo działania zmierzające do wyjaśnienia tej sytuacji. Pismem z dnia 28 stycznia 2014r. zwróciła się do pozwanego Banku o wyjaśnienie sprawy i jednocześnie oświadczyła, że odstępuje od zawartej umowy kredytowej. Potwierdziła, że w dniu 8 stycznia 2014r. zakupiła towar firmy (...), tj. C. D. za cenę 999 zł. Podniosła, że nie otrzymała kopii umowy ani wniosku kredytowego, jedynie instrukcję obsługi urządzenia. Już w dniu 14 stycznia 2014r. podjęła działania zmierzające do odstąpienia od umowy, ale bezskutecznie, gdyż nie знаła danych sprzedawcy.

G. (...) Bank pismem z dnia 17 lutego 2014r. poinformował powódkę, że po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, w tym po uzyskaniu informacji od sprzedawcy, nie stwierdzono nieprawidłowości. Przede wszystkim podpisała ona wymagane dokumenty i otrzymała egzemplarz umowy. W związku z czym jej oświadczenie o odstąpieniu od umowy należy uznać za spóźnione, a umowa jest nadal obowiązująca dla obu stron. Jednocześnie Bank przesłał z tym pismem kserokopie umowy kredytu konsumenckiego zawartą w dniu 8 stycznia 2014r.

Jak wynika z te umowy, to powódka podpisała umowę kredytu z pozwanym (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na zakup masażera w kwocie 3999,00 zł od sprzedawcy- A. S. (3) (...) z siedzibą w R.. Ujawniono w umowie, że powódka osiąga dochód w postaci emerytury w wysokości 1090 zł miesięcznie. Powódka nie wniosła wkładu własnego, a całkowita kwota do zapłaty z tytułu udzielonego kredytu wyniosła 5 675,05 zł (3999,00 zł całkowita kwota kredytu + 1676,05 zł całkowity koszt kredytu). Kredyt został udzielony na 36 miesięcy. Oprocentowanie kredytu wynosiło 11,19 %. Powódka zobowiązał się do uiszczenia rat w wysokości 157,35 zł, przy czym pierwsza rata miała wynieść 167,80 zł. Prowizja od udzielonego kredytu wyniosła 359,51 zł. Kredyt został ubezpieczony, a opłata za objęcie ubezpieczeniem wyniosła 434,57 zł. W formularzu umowy w § 10 jest pouczenie o prawie do odstąpienia od umowy w terminie 14 dni od daty jej zawarcia bez podania przyczyny. Odstąpienie powinno nastąpić na piśmie, a o zachowaniu terminu decyduje data

stempla pocztowego. Ponadto pouczone, że kredytobiorcy przysługuje na podstawie odrębnych przepisów prawo do odstąpienia od umowy zawartej ze sprzedawcą, a w razie skorzystania z tego prawa następuje jednoczesne odstąpienie od umowy kredytowej. Z tym zastrzeżeniem, że Bank nie ponosi kosztów związanych z odstąpieniem od umowy, w tym w szczególności nie uiszcza odsetek za okres od dnia wpłaty kredytu do dnia jego spłaty.

W dniu 10 marca 2014r. powódka wpłaciła na rzecz pozwanego banku z tytułu niniejszego kredytu kwotę 322,17 zł. Powódka już więcej nie spłacała rat kredytu. W konsekwencji czego była wzywana do zapłaty przez departamenty windykacyjny (...) Bank S.A. zarówno pisemnie jak również telefonicznie. Wraz z upływem czasu liczba kontaktów telefonicznych wzrastała. Powódka czuła się nękana i aby zakończyć to zmieniła numer telefonu i nie podała przedstawicielom banku.

W piśmie z dnia 7 kwietnia 2014r. powódka ponownie zwróciła się do pozwanego Banku z próbą o ponowne rozpatrzenie jej reklamacji. Podniosła ona, że w dniu 8 stycznia 2014r. zachęcona atrakcyjną ceną urządzenie, tj. 999 zł podpisała umowę kupna. Nie było jej dane zapoznanie się z treścią umowy, jedynie okazano miejsce do podpisu. Nie otrzymała ona egzemplarza umowy, a jedynie instrukcję obsługi zakupionego urządzenia. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi z przedstawicielem sprzedawcy miała otrzymać urządzenie zapłacić całość kwoty zakupu kurierowi. Natomiast nie otrzymała ona urządzenia, a ponadto zmuszona jest spłacać raty kredytu w wysokości prawie 5 000 zł, którego nigdy nie chciała i którego świadomie nie podpisała.

Bank jednak nie zmienił swojego stanowiska w sprawie (pismo z dnia 22 kwietnia 2014r.).

Pismem z dnia 23 września 2014r. pozwany Bank wypowiedział powódce umowę kredytową wobec zaległości w spłacie.

Pismem z dnia 3 listopada 2014r. powódka złożyła wobec banku oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Dowód- umowa kredytu – k. 60-62,

- pismo z dnia 13.01.2014r.- k. 63,

- zeznania powódki

- pismo (...) Bank S.A. z dnia 17.02.2014r.- k. 67,

- pismo powódki z dnia 07.04.2014r.- k. 68-69,

- pismo (...) Bank S.A. z dnia 22.04.2014r.- k. 73,

- pismo (...) Bank S.A. z dnia 23.09.2014r.- k. 74,

- pismo powódki z dnia 28.01.2014r.- k. 105-106,

- zestawienie należności – k.116,

- zawiadomienie o zadłużeniu z dnia 28.03.2014r.- k. 113,

- kserokopia oświadczenia powódki z dnia 3.11.2014r.- k.141,

- kserokopia monitu z dnia 24.02.2014r.- k. 142,

- kserokopia wezwania do zapłaty z dnia 29.04.2014r., 30.06.2014r., 30.05.2014r., 19.11.2014r., 31.07.2014r.- k.143, 145, 146, 147, 149,

- kserokopia monitu z dnia 24.02.2014r., 28.03.2014r.- k.142, 148.

Powódka skorzystała z pomoc Powiatowego Rzecznika Praw Konsumenta przy Starostwie Powiatowym w D., który w jej imieniu zwrócił się do pozwanej A. S. (1) i G. (...) Bank o ponowne rozpatrzenie jej sprawy. Jednak pozwani nie zmienili swojego stanowiska.

Po kolejnej interwencji w/w rzecznika pozwana A. S. (2) przesłała kopie umowy zawartej z powódką w dniu 8 stycznia 2014r. na zakup urządzenia C. D. (pismo z dnia 4 sierpnia 2014r.)

Z umowy tej wynikało, że cena urządzenia wynosiła 3 999 zł i miała zostać sfinansowana z kredytu bankowego w 36 ratach po 157,39 zł, z tym, że pierwsza rata wyniosła 167,80 zł.

Dowód- pismo z dnia 14.05.2014r.- k. 75-76,

- pismo z dnia 12.05.2014r.- k. 77-78,

- kserokopia pisma (...) Bank S.A. z dnia 02.06.2014r.- k. 79,

- kserokopia pisma pełnomocnika pozwanej A. S. (1) z dnia 02.06.2014r. – k. 80,

- pismo z dnia 14.07.2014r.- k. 81.

- kserokopia pisma z dnia 04.08

W piśmie z dnia 7 kwietnia 2014r. zaadresowanym do pozwanej A. S. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą: A. S. (2) (...), powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży towaru z dnia 8 stycznia 2014r. W treści pisma podała, że podstawą prawną jej oświadczenia stanowi art. 4 w zw. z art.2 ustawy z dnia 2 marca 2000r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Potwierdziła, że po prezentacji masażera- C. D., mającej miejsce w K., zdecydowała się na jego zakup. Ceną urządzenia wynosiła 999 zł, a powódka miała ją uiszczyć do rąk kuriera, który miał dostarczyć urządzenie na jej adres domowy po powrocie z sanatorium. Po podpisaniu umowy nie otrzymała jej egzemplarza, a jedynie instrukcję obsługi zakupionego urządzenia, w której były podane dane C. Polska. Właśnie do tego podmiotu skierowała oświadczenie o odstąpieniu umowy, bo nie знаła faktycznych danych sprzedawcy. Informację tą uzyskała dopiero po otrzymaniu kopii umowy kredytowej z (...) Banku S.A. i skorzystała z przysługującego jej prawa do odstąpienia do umowy zachowując ustawowe terminy wobec niedopełnienia obowiązku informacyjnego przez sprzedawcę. Podniosła, że nie otrzymała urządzenia.

W odpowiedzi na powyższe pozwana A. S. (1) podniosła, iż podane informację przez powódkę nie mogły być prawdziwe. Zawsze bowiem jej pracownicy dołączają do instrukcji obsługi urządzenia egzemplarz umowy. Ponadto podczas prezentacji urządzenia jest podawana jego cena. Wobec tego jej oświadczenie o odstąpieniu umowy jest spóźnione, a tym samym bezskuteczne. Potwierdziła, że faktycznie urządzenie powódki znajduje się w siedzibie jej firmy, gdyż odmówiła ona przyjęcia paczki od kuriera.

Dowód- - zeznania powódki k.241-242,

- pismo powódki z dnia 07.04.2014r. wraz z dowodem nadania- k. 70-71,

- pismo pozwanej A. S. (1)- k.72

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka żądała w niniejszej sprawie ustalenie, że skutecznie odstąpiła od umowy sprzedaży urządzenia C. D. zawartej z pozwaną A. S. (1) w dniu 8 stycznia 2014r. oraz umowy kredytu nr (...) zawartej z pozwanym G. (...) Bank z siedzibą w W. w dniu 8 stycznia 2014r. Wniosła, że nie został spełniony wymóg poinformowanie jej o prawie do odstąpienia od umowy zawartej poza siedzibą przedsiębiorstwa, a tym samym jej odstąpienie nie może być uznane-

wbrew twierdzeniom pozwanych- jako spóźnione. Jednocześnie wniosła o zwrot zapłaconych rat kredytu w kwocie 314,70 zł.

Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej było ustalenie czy powódka w dacie zakupu towaru u pozwanej A. S. (1) została poinformowana o prawie do odstąpienia od umowy sprzedaży i kredytu zgodnie z wymogami ustawowymi oraz czy skutecznie odstąpiła ona umów zawartych w dniu 8 stycznia 2014r.

Do stosunku prawnego łączącego powódkę z pozwaną A. S. (1) znajdzie zastosowanie ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (t.j. Dz. U. 2012, poz. 1225 z póź. zm), która obowiązywała w dacie zawarcia umowy przez strony. Powołana ustawa utraciła moc w związku z wejściem w życie w dniu 24 grudnia 2014r. ustawy Prawa konsumenta z dnia 24 czerwca 2014r. (Dz. U. 2014, poz. 827). Zgodnie z art. 51 ustawy Prawa konsumenta do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. W niniejszym przypadku była to ustawa z dnia 2 marca 2000r. o ochronie niektórych praw konsumenta oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny.

Stosownie do treści art. 2 ust. 1 w/w ustawy konsument, który zawarł umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie 10 dni od zawarcia umowy. Do zachowania tego terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem. Kto zawiera z konsumentem umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, powinien przed jej zawarciem poinformować konsumenta na piśmie o prawie odstąpienia od umowy w terminie, o którym mowa w art. 2 ust. 1, i wręczyć wzór oświadczenia o odstąpieniu, z oznaczeniem swojego imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresem zamieszkania (siedziby); obowiązany jest także wręczyć konsumentowi pisemne potwierdzenie zawarcia umowy, stwierdzające jej datę i rodzaj oraz przedmiot świadczenia i cenę (ust. 3). Jeżeli konsument nie został poinformowany na piśmie o prawie odstąpienia od umowy, bieg terminu, o którym mowa w art. 2 ust. 1, nie rozpoczyna się. W takim wypadku konsument może odstąpić od umowy w terminie dziesięciu dni od uzyskania informacji o prawie odstąpienia. Konsument nie może jednak z tego powodu odstąpić od umowy po upływie trzech miesięcy od jej wykonania. (art. 4 ust 1 w/w ustawy).

Mając na uwadze materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy Sąd uznał, iż powódka K. K. przed podpisaniem umowy nie została poinformowana o prawie do odstąpienia od umowy zgodnie z wymogami ustawowymi wynikającymi z art. 3 ust.1 w/w Ustawy. Nie otrzymała również wzoru oświadczenia o odstąpieniu od tej umowy. Sąd przyjął wersję wydarzeń podawaną przez powódkę, że nie otrzymała ona kopii umowy sprzedaży oraz kredytu zawartych w dniu 8 stycznia 2014r. Świadczą o tym przede wszystkim zeznania powódki, jak i przesłuchanego w sprawie świadka M. S..

Zeznania powódki i świadka Sąd podziela w całej rozciągłości, uzupełniają się one wzajemnie ponadto poparte są dokumentami w postaci korespondencji adresowanej do C. Polska, pozwanych i autorstwa Rzecznika Praw Konsumenta. Należy podkreślić, że powódka była konsekwentna w swoim stanowisku. Już w pismach kierowanych do C. Polska podawała, że nie otrzymała egzemplarza umowy, że nie są jej znane dane sprzedawcy. Podjęła także działania zmierzające do uzyskania tych informacji, w tym celu zwróciła się do C. Polska, będącego dystrybutorem zakupionego urządzenia, rozpytała innych kuracjuszy zawierających umowę również w trakcie pokazu w dniu 8 stycznia 2014r. oraz właściciela kawiarni, gdzie miała miejsce prezentacja. Wykazała się ona więc znaczną starannością w celu uzyskania informacji pozwalających jej zidentyfikowanie sprzedawcy.

W ocenie Sądu, gdyby powódka faktycznie dysponowała kopią umów, to w dniu 14 stycznia 2014r. wystosowałaby stosowne pismo do pozwanej (...) Bank S.A, a nie z C. Polska chcąc skutecznie odstąpić od umowy. Przy czym wskazać należy, iż w posiadała ona tylko instrukcję obsługi, gdzie brak było danych firmy pozwanej A. S. (1). Pojawia się tylko nazwa (...). Powódka była przekonana, że to właśnie ten podmiot był sprzedawcą i do niego skierowała pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy w ustawowym terminie. Należy podkreślić, iż wiedze o prawie do odstąpienia od umowy powzięła od osób trzecich. Nie została pouczona o takim uprawnieniu przez przedstawicieli

sprzedawcy w trakcie pokazu ani przy podpisaniu umowy. Powódka samodzielnie nie wypełniała formularzy umów ani oświadczenia, czynił to przedstawiciel sprzedawcy.

Tym samym Sąd nie podzielił stanowiska pozwanych. (...) Bank S.A. oparł swoją linię obrony powołując się na zapewnienia sprzedawcy, że nie doszło do nieprawidłowości, na fakcie uiszczenie przez powódkę dwóch rat kredytu oraz treści pierwszego pisma do nich kierowanego, z którego wynikało, iż powódka wiąże fakt zawarcia umowy kredytowej z zakupem urządzenia C. D.. Pozwana A. S. (1) natomiast powołała się na praktykę przeprowadzania tego typu pokazów, zgodnie z którą jeżeli doszło do zawarcia umowy, to zawsze kupujący otrzymywał odpis umowy. Zasugerowała, iż powódka mogła zgubić swoje formularze umów.

Powódka w sposób racjonalny wyjaśniła fakt uiszczenia dwóch rat kredytu, a mianowicie działania windykacyjne pozwanego banku miały formę bardzo intensywną i powódka uległa ich presji. (...) Bank S.A. kontaktował się z nią pisemnie i telefonicznie, podając licznie konsekwencje nieregulowania zaległości. Powódka uiszczała w dniu 10 marca 2014r. kwotę 322,14 zł. Jednak z tego faktu nie można wnioskować, iż powódka została w sposób prawidłowy pouczona o prawie do odstąpienia od umowy, tj. otrzymała kopie umowy, w której jest zawarte stosowne pouczenie. Powódka знаła bowiem konsekwentne stanowisko banku, już otrzymała kopie umowy kredytu, na której widniał jej podpis. Zaczęła tracić nadzieje, że uda się jej skutecznie odstąpić od umowy. Bank był nieugięty. Nie ukrywała też, że płacąc zaległe raty chciała zyskać trochę spokoju, bowiem była już bardzo zmęczona działaniami windykacyjnymi pozwanego banku. Stała się nerwowa na każdy dźwięk dzwoniącego telefonu. Dopiero zmiana numeru na nowy pomogła. Pomimo uregulowania dwóch rat powódka nadal konsekwentnie utrzymywała w korespondencji do pozwanego banku, iż odstąpiła od umowy w ustawowym terminie wobec niepoinformowanie jej o przysługującym uprawnieniu.

Powódka nie była świadoma, że zawarła umowę kredytu. Urządzenie miało kosztować 999 zł, a ona miała środki na uiszczenia tej kwoty jednorazowo do rąk kuriera dostarczającego zakupione urządzenie. Pomimo tego po zapoznaniu się z pierwszym pismem banku, wiedziała, iż ewentualną umowę kredytu należy wiązać za zakupem urządzenia C. D.. Wskazywała na to przede wszystkim data podpisania umowy kredytu- 8 stycznia 2014r., tj. data uczestniczenia w pokazie. Nie jest więc to dowód podważający zeznania powódki i świadka.

Również pozwana A. S. (4) nie zdyskredytowała zeznań powódki i świadka. Nie potrafiła powiedzieć, czy brała udział w prezentacji, która miała miejsce w dniu 8 stycznia 2014r. w K.. Chociaż potwierdziła, że prezentacja taka miała miejsce oraz, że powódka nie odebrała zakupionego urządzenia. Natomiast nie można uznać, że powódka w sposób prawidłowy została pouczona o prawie do odstąpienia od umowy i otrzymała dokumenty umowy, gdyż taka była praktyka. Pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu na potwierdzenie, iż powódka faktycznie otrzymała te umowy, chociaż w jednym z pism powoływała się na rzekome potwierdzenie złożone przez powódkę przy odbierze. Z fakty zasad prowadzenie prezentacji i obsługi klienta, nie można wnioskować, iż w przypadku powódki miała one miejsce i nie doszło do zaniedbań. Powódka w sposób wiarygodny właśnie zdołała wykazać, iż doszło do niezgodnego z ustawą zaniedbania obowiązku informacyjnego.

W związku z powyższym termin 10 dniowy do odstąpienia od umowy sprzedaży nie biegł od chwili zawarcia umowy. Co znajduje odzwierciedlenie w art. 4 przywołanej Ustawy, iż jeżeli konsument nie został poinformowany na piśmie o prawie odstąpienia od umowy, bieg terminu, o którym mowa w art. 2 ust. 1, nie rozpoczyna się. W takim wypadku konsument może odstąpić od umowy w terminie dziesięciu dni od uzyskania informacji o prawie odstąpienia. Konsument nie może jednak z tego powodu odstąpić od umowy po upływie trzech miesięcy od jej wykonania.

W niniejszej sprawie powódka odstąpiła od umowy zawartej z pozwaną A. S. (1) w dniu 7 kwietnia 2014r. przy czym przed upływem 3 miesięcy od daty zawarcia umowy tj. od 8 stycznia 2014r. W tym dniu nadal nie posiadała ona odpisu umowy kupna, który pozwana przesała powódce w sierpniu 2014r. Stąd też jej odstąpienie należało uznać za skuteczne.

Z tych względów i wobec odmiennego stanowiska pozwanej żądanie powódki ustalenia za skuteczne złożone oświadczenie o odstąpieniu od umowy kupna urządzenia C. D. zawartej w dniu 8 stycznia 2014r. było uzasadnione i zostało uwzględnione na podstawie art. 189 k.p.c., albowiem w przypadku odstąpienia od umowy zawartej poza

lokałem przedsiębiorstwa umowę uważa się za niezawartą (art. 2 ust. 3 w/w ustawy o ochronie niektórych praw konsumenta).

Odnosząc się do kwestii umowy kredytu, w świetle powyższego, trzeba uznać roszczenie w tym zakresie również za uzasadnione. Do mowy kredytu znalazł zastosowanie przepis art. 57 ustawy z dnia 12 maja 2012r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2012, poz.1497), zgodnie z którym jeżeli konsument skorzystał z przyznanego mu, na podstawie odrębnych przepisów, prawa do odstąpienia od umowy na nabycie określonego towaru lub usługi, to odstąpienie konsumenta od tej umowy jest skuteczne także wobec umowy o kredyt wiązany.

Przez pojęcie umowy o kredyt wiązany należy rozumieć umowę o kredyt, z którego jest wyłącznie finansowane nabycie towaru lub usługi na podstawie innej umowy, a obie te umowy są ze sobą powiązane, zgodnie z którymi:

a) sprzedawca lub usługodawca udziela kredytu konsumentowi na nabycie towaru lub usługi od tego sprzedawcy lub usługodawcy, albo

b) nabycie towaru lub usługi jest finansowane przez kredytodawcę, który współpracuje ze sprzedawcą lub usługodawcą w związku z przygotowaniem lub zawarciem umowy o kredyt, albo

c) nabycie towaru lub usługi jest finansowane przez kredytodawcę, a towar lub usługa są szczegółowo określone w umowie o kredyt (art. 5 pkt. 14 w/w ustawy).

Nie więc wątpliwości- w świetle powyższej definicji- że umowa kredytu zawarta przez powódkę w dniu 8 stycznia 2014r. była umową o kredyt wiązany. Konsekwencją uznania za skutecznie odstąpienie od umowy nabycia urządzenia jest rozciągnięcie tego skutku również na umowę o kredyt. Rozwiązanie z art. 57 w/w cytowanej ustawy uwzględnia powiązania między obiema umowami, które – obiektywnie rzecz ujmując – tworzą jedną, złożoną transakcję gospodarczą. Umowa o kredyt wiązany, która jest umową podporządkowaną kończy swój byt prawny, gdy odstępuje się od umowy podstawowej (umowy głównej), gdyż po odstąpieniu od umowy głównej brak jest celu kredytowania. Wskazać należy, że stosunek kredytu konsumenckiego wygasa z chwilą, gdy oświadczenie konsumenta dotyczące odstąpienia od umowy podstawowej zostało skutecznie złożone, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt. I wyroku.

W konsekwencji skutecznego odstąpienia od umowy kredytu spłacone przez powódkę dwie raty kredytu należy zakwalifikować jako świadczenie nienależne (art. 410 kc), gdyż podstawa świadczenia odpadła. Pozwanemu Bankowi nie przysługują żadne inne opłaty, z wyjątkiem bezzwrotnych kosztów poniesionych przez niego na rzecz organów administracji publicznej oraz opłat notarialnych (art. 54 ust. 4 w/w ustawy o kredycie konsumenckim). (...) Bank S.A nie wykazał, aby poniósł takie koszty. Skoro powódka uiszczała na rzecz Banku kwotę 322,17 zł tytułem umowy kredytu, od której skutecznie odstąpiła, to należało uznać za uzasadnione również roszczenie zwrotu uiszczonych kwot. Z związku z czym, Sąd w pkt. II wyroku zasądził od pozwanego Banku kwotę 314,70 zł, przy czym powódka mogła żądać większej kwoty- 322,17 zł, jednakże Sąd jest związany żądaniem pozwu (art. 321kpc).

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwani jako przegrywający proces, są obowiązani zwrócić solidarnie powódce poniesione przez nią koszty procesu: 250 zł opłaty sądowej od pozwu, 1200 zł wynagrodzenia adwokata ustalone na podstawie obowiązującego w dacie wszczęcia postępowania § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu(j.t. Dz. U. 2013.461) oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa o czym orzeczono jak w pkt. III wyroku.

(...):

1. odnotować;

2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pozwanemu (...) Bank S.A z pouczeniem o sposobie wniesienia apelacji;

3. kal 14 dni.

27 czerwca 2016r.

(urlop sędziego Ref. 13-24 czerwca 2016r.)